1. Piłam mleko kozie w ciąży, nie szkodziło mi. Czy zatem jest większa szansa, że maluszek będzie je dobrze tolerował?
2. Jak przekonać lekarza pediatrę do mleka koziego? Upiera się by stosować mleko krowie, pomimo że dzieciątko dobrze się rozwija na mleku kozim.
3. Czy jeśli dziecko nie toleruje laktozy to mleko kozie będzie delikatniejsze, lepsze?
4. Czy znajduje się w tym mleku cukier?
5. Reakcje organizmu na produkty żywnościowe, mogą być różne, a przypadek każdego maluszka należy traktować indywidualnie i konsultować każdą zmianę żywienia z lekarzem. Istnieje szansa, że jeśli rodzice nie mają problemów wynikających ze spożywania mleka koziego, to genetycznie maluszek również nie będzie obciążony. Jednak nie da się przewidzieć indywidualnych przypadków i w razie potrzeby włączenia mleka zastępczego należy pamiętać o konsultacji z lekarzem.
6. Warto dopytać swojego lekarza pediatrę, dlaczego zaleca mleko krowie. Kozie mleko następne jest bardzo delikatne i przyjemne w smaku. Ponadto w jego składzie znajdziemy tylko niezbędne składniki. Capricare jest wolne od maltodekstryny, syropu glukozowego oraz oleju palmowego. Kozie mleko następne powstaje z dbałością, o każdy szczegół w zielonej Nowej Zelandii.
7. Laktoza znajduje się we wszystkich produktach na bazie mleka zarówno krowiego, jak i koziego. Capricare zawiera w sobie naturalną laktozę. Jeśli maluszek ma stwierdzona przez lekarza nietolerancję laktozy, należy skonsultować się ze specjalistą w sprawie wskazania odpowiedniego preparatu specjalistycznego.
8. W Capricare nie znajdziemy syropu glukozowego. Jego smak zawdzięczamy laktozie, która występuje w produkcie w sposób naturalny dzięki bazowaniu na pełnotłustym mleku kozim. Laktoza jest nazywana naturalnym „cukrem mlecznym”.